



# PATRON



## TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEGO - KAZANÓW

NUMER 109, 03.10.2021, XXVII Niedziela zwykła

LITURGIA (Rdz 2, 18-24); (Ps 128 (127), 1b-2. 3-4. 5-6); (Hbr 2, 9-11); Aklamacja (1 J 4, 12bcd); (Mk 10, 2-16);

### KOMENTARZ

Żle to świadczy o społeczeństwie, gdzie domy duchowe buduje się z mniejszą starannością niż domy materialne. Dom staramy się zbudować w taki sposób, żeby on nie miał prawa wkrótce się zawalić.

Dzisiaj wielu ludziom brak takiego nastawienia w stosunku do własnego małżeństwa. A przecież nawet student, który dopuszcza możliwość przerwania studiów, ma mniejsze szanse na ich ukończenie, niż jego kolega, dla którego jest czymś oczywistym, że dyplom zdobyć musi. Żle jest, jeżeli rozwód w ogóle znajduje się w horyzoncie wyobraźni małżonków. Trudniej im wtedy przejść bezpiecznie przez dni kryzysu. Przeciwno nauce o nierozzerwalności małżeństwa niektórzy ludzie wysuwają następujący zarzut: przecież chyba lepiej, że się rozejdą, niż

mieliby się męczyć ze sobą do końca życia jak pies z kotem! Otóż jednego możemy być pewni: Nie jest wolą Bożą, żebyście się ze sobą męczyli. Kiedy mamy dwa złe wyjścia – rozwód albo wzajemną męczarnię – trzeba szukać wyjścia trzeciego. Ten świat jest Boży i nie ma w nim sytuacji bez dobrego wyjścia. Owszem, nieraz jest to wyjście trudne, ale na pewno opłaca się go szukać. A co z małżonkami, którzy zostali niesprawiedliwie porzuceni? Czy mają żyć w dozgonnym



celibacie? Na to pytanie Kościół, wczytując się w naukę Pana Jezusa, odpowiada: ich wierność niewiernemu małżonkowi jest bezcennym świadectwem, potrzebnym zwłaszcza dzisiaj, że małżeństwo jest święte i nierozzerwalne. Oby tylko udawało im się składać to świadectwo bez rozgoryczenia i w duchu całkowitego zawierzenia Bogu.

*ks. Łukasz Heliniak*

## ***Drodzy Czytelnicy!***

Różaniec to trudna modlitwa. Ktoś może się zdziwić. Trudna? Raczej monotonna! Nic bardziej mylnego. Różaniec, co z całą mocą chcę jeszcze raz podkreślić, to trudna modlitwa. Nie monotonna, ale powtarzalna – wszak wciąż recytujemy „Zdrowaś Mario...”. W tej powtarzalności jest jednak droga ku świętości.

Dlaczego różaniec jest trudną modlitwą? Niech podniesie rękę ten, kto choć raz w życiu odmawiając ją, nie zamyślił się, a paciorki przesuwał jak automat. Niech podniesie rękę ten, kto choć raz nie przymknął podczas jej odmawiania oczu... i nie otworzył po kilku minutach. Różaniec to trudna modlitwa, bo wymaga od nas mimo swej prostoty, maksymalnego skupienia i uwagi.



Różaniec może być wyzwaniem dla wielu osób. Wymaga nie tylko czasu, ale i wielkiej koncentracji. W jej trakcie z łatwością można się rozprościć, poddać jakimś myślom, które akurat pojawiają się nam w głowie.

Popatrzmy jednak inaczej: różaniec to także szansa, by przezwyciężyć nasze słabości. Jeśli dostrzeżemy, że dzięki niemu walczymy z tym, co w nas słabe, modlitwa ta zawsze będzie ogromną wartością. Przede wszystkim trzeba być jednak cierpliwym, nie poddawać się i nie złościć na to, że nasza modlitwa nie jest idealna.

Praktyczną poradą w sytuacji rozproszeń może być na przykład krótki odpoczynek po dziesiątku różańca, posiłkowanie się rozważaniami. Ogromną wartością jest również wspólna, rodzinna modlitwa.

Gdy kolejny raz sięgając po różaniec, przemknij Ci przez myśl, iż jest to monotonna modlitwa, przypomnij sobie słowa św. Josemarii Escrivy: „Błogosławiona monotonia zdrowasiek, która oczyszcza

monotonię Twoich grzechów!”, bo przecież „rózaniec, to potężna broń. Używaj jej z ufnością, a skutek wprawi Cię w zdziwienie”.

*Redaktor naczelny Małgorzata Sztolf*

## WYWIAD Z KORNELIĄ WODKA UCZESTNICZKĄ „SZANSY NA SUKCES”



**Kornelio, na początku naszej rozmowy chciałabym Ci serdecznie pogratulować udziału w "Szansie na sukces". To wielkie wyróżnienie. Oglądałam Twój występ i uważam, że wypadłaś świetnie. Jesteśmy z Ciebie dumni, wspaniale reprezentowałaś nasze miasto i parafię. Pozwól, że zadam Ci kilka pytań.**

**-Czy mogłabyś się przedstawić, powiedzieć kilka słów o sobie?**

Nazywam się Kornelia, mam 13 lat, urodziłam się w Przemyślu i od 2011 roku

mieszkam na osiedlu Kazanów.

**- Od kiedy muzyka jest obecna w Twoim życiu? Jesteś młodą osobą, a potrafisz tak pięknie śpiewać. Jak to się zaczęło?**

Myślę, że z muzyką w życiu każdego człowieka jest podobnie. Każdy lubi jakiś jej rodzaj (od muzyki poważnej po heavy-metal). Każdemu jej słuchanie sprawia radość, wywołuje różne emocje, każdy ma z nią jakieś skojarzenia i wspomnienia. Większość z nas lubi także śpiewać, choć nie każdy ma odwagę robić to dla innych.

Moje początki z muzyką to chwile, gdy przy włączonych kołysankach rodzice usypiali mnie do snu, z tą różnicą, że kołysankami były aktualne przeboje z radia i telewizji. Muzyka w moim domu jest od zawsze - w trakcie sprzątania, gotowania czy zabawy, gdzieś w tle lecą najróżniejsze utwory.

Początki mojego śpiewania, pomijając domowe występy z różnymi przedmiotami imitującymi mikrofon, rozpoczęły się w przedszkolu (tym na Kazanowie). Panie nauczycielki (głównie P. Agnieszka Łaba) widząc

moje predyspozycje zasugerowały rodzicom zapisanie mnie do szkoły muzycznej.

**-Jak rozwijasz swoją pasję? Chodzisz do szkoły muzycznej lub na inne zajęcia?**

Rodzice aby dobrze wybrać szkołę podstawową - zapisali mnie na lekcje skrzypiec już w „zerówce”. Od tego czasu minęło 7 lat. Mimo, że skrzypce są instrumentem bardzo trudnym i wymagającym, to gra na nich bardzo pomaga mi w ukochanym śpiewie. Śpiewam w tonacji sopranowej, co odpowiada dźwiękom skrzypiec.

W szkole muzycznej oprócz skrzypiec uczę się gry na fortepianie, natomiast śpiew od kilku lat doskonale w Rzeszowie, w studiu wokalnym Pani Dominiki Kindrat. Jak tylko czas pozwala staram się też uczestniczyć w różnych obozach i warsztatach wokalnych.

**- Skąd taki pomysł, aby wystartować w tym programie? Ktoś Ci pomógł podjąć taką decyzję czy był to Twój plan?**

Program „Szansa na Sukces” jest jednym z bardzo wielu konkursów wokalnych, w których

wzięłam udział. Uwielbiam scenę a możliwość występowania dla publiczności sprawia mi ogromną przyjemność. Po wielu mniejszych i trochę większych sukcesach w konkursach, krajowych i zagranicznych, rodzice (głównie Mama) stwierdzili, że warto może spróbować sił w programie telewizyjnym. Dla mnie była to po prostu kolejna okazja do zaśpiewania.

**- Wylosowałaś piosenkę "A New day has come...". Czy byłaś zadowolona z tego wyboru?**

Mam szczęście. Po pierwsze – dostałam propozycję udziału w programie z utworami ABBY i Celine Dion a po drugie - P. Marek Sierocki wylosował dla mnie akurat utwór Celine. „A New Day has come ...” jest utworem bardzo lirycznym, w programie dodatkowo ze zwolnionym tempem, co pozwala na większe oddanie emocji a takie właśnie uwielbiam śpiewać. Warto dodać, że czekam z niecierpliwością



na koncert Celine Dion w Krakowie, na który od dwóch lat mamy z rodzicami zakupione bilety.

**- Czy zgadzasz się z werdyktem jurorów?**

Sara Egwu-James jest bardzo dobrą wokalistką co udowodniła wielokrotnie, wygrywając choćby The Voice Kids. Osobiście nie widzę lepszego reprezentanta Polski w konkursie Eurowizji. Poziom programu był naprawdę bardzo wysoki i już sam udział w nim był dla mnie wielkim wyróżnieniem i nagrodą za dotychczasową pracę. Wielu ludzi nawet tych, którzy mnie znają, dopiero teraz dowiedziało się że śpiewam.

**- To był chyba Twój pierwszy taki poważny występ i to w słynnym programie telewizyjnym. Jakie są Twoje wrażenia? Bardzo się denerwowałaś?**

Śpiewałam już na wielu scenach większych i mniejszych. Pastyłka (bo tak nazywają miejsce, na którym się w SnS śpiewa) niczym się od nich nie różniła. Jedynie świadomość popularności programu i tego, że mój występ zobaczą widzowie z całej Polski powodował trochę większy stres. Bardziej denerwowałam się oglądając program z całą rodziną w telewizji.

**- W "Szansie na sukces" mówiłaś, że oprócz śpiewu, gry na skrzypcach, uczysz się wielu języków. Między innymi francuskiego i hiszpańskiego. Jak łączysz rozwijanie pasji z nauką?**

Lubię podróże - stąd nauka języków obcych. Gdybym miała więcej czasu uczyłabym się ich na pewno więcej. W szkole angielski i niemiecki. Czas po lekcjach pozwala tylko na trzy. Choć obiecałam Paolo Cozza (czego nie pokazano w telewizji), że zacznę naukę języka włoskiego ☺. Oprócz śpiewu moją pasją jest malarstwo – uczęszczam na warsztaty plastyczne w Centrum Kulturalnym w Przemyślu. Od ponad roku jeżdżę konno. Od czasu do czasu piszę. Moje utwory brały udział m.in. w dwóch ostatnich edycjach konkursu literackiego o Ojcu Wenantym Katarzyńcu. Tydzień ma niestety tylko 7 dni.

**- Kim się inspirujesz? Masz jakichś ulubionych artystów, chcesz kogoś naśladować, czy iść własną drogą?**

Każdy rodzaj muzyki jest inspirujący. Dzisiejszy świat muzyki i bardzo łatwy dostęp do niej pozwala każdemu i w każdym wieku na czerpanie inspiracji. Z polskich artystów lubię m.in. Natalię Kukulską i Kubę Badacha (głównie przez jego nowe wersje utworów Andrzeja Zauchy).

Z zagranicznych Się, Ariane Grande, Adele, Beyonce a także Michaela Buble i Franka Sinatra.

Śpiewając czyjeś utwory trudno tego kogoś muzycznie nie naśladować. Jestem jeszcze dzieckiem i o mojej drodze na dziś decydują rodzice. Jestem przekonana, że prowadzą mnie najlepiej jak potrafią. Na dzień dzisiejszy mam się uczyć i Ich słuchać a reszta sama wyjdzie. Jak mawia Tata za Św. Benedyktem „*Ora et labora*”.



**- Jesteś naszą parafianką, wiem, że aktywnie angażujesz się w życie naszego Kościoła. Swoim śpiewem ubogacasz różnorodne uroczystości, a także pielgrzymki m.in. na Kalwarię Paclawską. Czy jako wierząca młoda artystka starasz się poznawać Boga poprzez muzykę?**

Lubię słowa Św. Augustyna „*Kto śpiewa dwa razy się modli*”. Mimo, że muzycznie nie angażuję się w naszej parafii to staram się regularnie śpiewać w Archidiecezjalnym Chórze

Magnificat, którego jestem członkiem. Myślę, że Boga można wielbić i grą i śpiewem, a ja szczególnie przez śpiew kolęd, które gdybym mogła, nuciłabym cały rok. Lubię słuchać i śpiewać utwory religijne nie tylko tradycyjne ale i nowoczesne, szczególnie zespołu Elevation Worship.

**- Jakie są Twoje plany i marzenia?**

W najbliższym czasie przystąpię do sakramentu bierzmowania. Chciałabym się do tego jak najlepiej przygotować. Na pewno chcę nadal śpiewać i z tym wiąże też najbliższe plany. Marzą mi się dalekie podróże szczególnie poznanie Nowego Jorku.

**- Bardzo dziękuję za rozmowę. Myślę, że wszystko jeszcze przed Tobą i jestem pewna, że wkrótce usłyszymy o kolejnych Twoich sukcesach. Życzę Ci wytrwałości, a także tego, by z Bożą pomocą wszystkie Twoje najskrytsze plany i marzenia doczekały się spełnienia!**

Bardzo Dziękuję za poświęcenie mi miejsca w Gazetce Parafialnej „PATRON”. Cieszę się, że mój pierwszy profesjonalny wywiad odbył się w mojej rodzinnej parafii. Bardzo Wszystkich pozdrawiam! Szczęść Boże!

*Rozmawiała Julia Skalska*

## ADORACJE RÓŻ RÓŻAŃCOWYCH I GRUP APOSTOLSKICH

**Październik 2021 – Godz. 17:15**

- 3 października** – Róża Matki Bożej Królowej Polski
- 4 października** – Róża św. Franciszka z Asyżu
- 5 października** – Domowy Kościół
- 6 października** – Róża Matki Bożej Jackowej
- 7 października** – Róża św. Faustyny
- 8 października** – Róża Matki Bożej Nieustającej Pomocy
- 9 października** – Róża Matki Bożej Niepokalanej
- 10 października** – Róża Miłosierdzia Bożego

### **DLACZEGO RÓŻANIEC?**

Różaniec od początku stał się modlitwą, która została zaaprobowana, ale przede wszystkim umiłowana w Kościele. Widzimy to w życiu i historii świętych, a szczególnie założycieli zakonów czy zgromadzeń zakonnych, ale też w życiu prostych i zwyczajnych ludzi. Do odmawiania różańca nawoływała sama Maryja podczas wielu swoich objawień i dała obietnicę, że kto będzie się modlił w taki sposób, będzie ocalony i ocali świat od nieszczęść spowodowanych przez grzech. Święty Jan Maria Vianney mawiał, że **jedno „Zdrowaś Maryjo” wypowiedziane dobrze i z wiarą, potrząsa całym piekłem**. Warto pomyśleć, co się tam dzieje, gdy odmawiamy cały różaniec, gdy modli się nim całe grono ludzi, czy też gdy modli się tymi słowami cały Kościół. Wielu świętych mawiało, że różaniec niszczy każde dzieło szatana. Święty Ludwik Grignon de Montfort mówił też, że **słowa modlitwy różańcowej są najpiękniejszymi gratulacjami, jakie złożył Archanioł Maryi, a my wypowiadając te słowa składamy osobiste gratulacje Maryi**. Te słowa wciąż sprawiają, że zmuszamy diabła do ucieczki: te słowa są młotem, które go miażdży, uświęceniem duszy, radością aniołów i śpiewem wybranych. Pięknie to ujął również św. Franciszek z Asyżu (jeden z październikowych patronów): *Gdy wymawiam „Zdrowaś Maryjo” wtedy uśmiecha się do mnie całe niebo, cieszą się aniołowie, ziemia się weseli i drżą szatani*. Jednym z ważnych momentów w historii świata czy Kościoła jest bitwa morska pod Lepanto w 1571 roku, która okazała się zwycięska – jak wierzą dzięki mocy modlitwy różańcowej. Intencją tej modlitwy była obrona chrześcijaństwa, a w tym Kościoła. Nie była wymierzona przeciwko

człowiekowi, ale przeciwko temu, co zagraża człowieczeństwu – przeciwko wrogości zrodzonej przez grzech. Modlitwa różańcowa jest więc nie tyle przesuwaniem paciorków, ale oddaniem się w obronę Najświętszej Maryi Panny w momencie niebezpieczeństwa. Oddając się w opiekę Maryi pozwalamy Jej zanieść nas przed Tron Boga. Modłąc się bowiem na różańcu, przyzywamy Jej wstawiennictwa i razem z Nią wypowiadamy słowa modlitwy, razem z Nią uwielbiamy Boga. Wypowiadając słowa modlitwy różańcowej i powtarzając cyklicznie te same słowa odpowiadamy też na słowa św. Pawła, który zachęcał pierwsze wspólnoty chrześcijańskie do nieustannej modlitwy. Już w pierwszych wiekach ludzie odmawiali po kilkadziesiąt czy kilkaset razy tę samą modlitwę. Pustelnik Paweł z Teb, by nie pogubić się w tym powtarzaniu kładł na kolanach kamienie i po odmówieniu danej modlitwy zrzucał jeden z nich. Święty Pachomiusz czy święty Benedykt z Nursji – ojcowie modlitwy – robili sobie sznur z pętelkami – który przypominał dzisiejszy różaniec. Dzisiejsza forma różańca z ułożonymi stałymi częściami i tajemnicami zaprasza nas do czegoś głębszego i ważniejszego niż tylko pozornie nudnego przesuwania potocznie nazwanych koralii. W tej modlitwie chodzi też o coś więcej niż traktowanie jej czasem jakby miała magiczną moc. Coraz częściej ulegamy pokusie, by ją tylko odmawiać i nawet może podejmować wyzwania mające na celu nawet i dobre intencje, tak jak nowenna pompejańska, ale jednocześnie gubimy i tracimy to, co staje się jej istotą. Odnoszę też czasem takie wrażenie, że i w Kościele o tym zapominamy, gdy w październiku podejmujemy tę modlitwę, a jednocześnie podchodzimy do niej na zasadzie „zaliczenia”, szybkiego odmówienia – bo trzeba, ale nie mamy na nią zbyt dużo czasu. **Różaniec potrzebuje i zaprasza nas do tego, żeby się zatrzymać, żeby zwolnić i pozwolić się poprowadzić Duchowi Bożemu tak jak to zrobiła w swoim życiu Maryja.** Nie da się zrozumieć różańca ciągle gdzieś pędząc i chcąc ciągle tylko coś załatwić. Sensem zrozumienia tej modlitwy jest słowo, które tak często używał papież Jan Paweł II liście apostołskim Rosarium Virginis Marie ogłaszając jednocześnie Rok Różańca Świętego i dodając kolejną część różańca. **Tym słowem jest kontemplacja. Siła tej modlitwy nie tkwi w ilości – w tym jak dużo jej odmówimy, ale jak mocno ona nas wciągnie i jak rozpali nasze serca.** Jeśli zatracimy w różańcu charakter

kontemplacyjny to będziemy ciągle do niej podchodzić albo z przymusu albo na sposób magiczny. Poszczególne tajemnice zapraszają nas do tego, by razem z Maryją przeżywać historię Zbawienia i w tej historii zobaczyć wielkie dzieło Boga. Kontemplując tajemnice z życia Maryi i Jezusa jesteśmy zaproszeni, by nie tylko podziwiać to co się kiedyś wydarzyło, ale by przyjąć te sytuacje w swoim życiu. Powtarzanie słowa za słowem i wpatrywanie się z Maryją w serce Boga sprawia, że jesteśmy obdarowywani tak jak Ona pełnią łask. To wypowiadanie komplementów wobec Maryi i składanie jej róż, jest momentem zachwytu jak dobry jest Bóg. To notoryczne powtarzanie słów jest napełnianiem swojego serca Dobrą Nowiną.

*Ewelina Wiącek*

## PRZEPISY DOMOWE

### LECZO Z KIELBASĄ

#### SKŁADNIKI:

ok. 400 g kielbasy śląskiej (lub innej, ulubionej)

2 papryki żółte (ok. 500 g)

2 duże papryki czerwone (ok. 560 g)

3 średnie cebule (ok. 300 g)

5 średnich ogórków konserwowych (ok. 300 g)

olej rzepakowy do smażenia

2 puszki pomidorów (każda po 400 g)

200 ml przegotowanej wody

sól, pieprz do smaku

1/4 łyżeczki pieprzu chilli cayenne

kilka listków świeżej bazylii



#### WYKONANIE:

Kielbasę pozbawić ewentualnej folii (błonki). Pokroić na półplasterki.

Cebulę obrać z łupinek i pokroić w piórka. Paprykę (żółtą i czerwoną)

pozbawić gniazd nasiennych, przekroić na pół, a następnie na paseczki.

Wedle uznania można także pokroić je w dużą kostkę. Ogórki pokroić

w kosteczkę. Pomidory z puszki wrzucić do blendera i zmiksować

dokładnie na jednolitą masę. Na patelni rozgrzać olej, wrzucić

pokrojoną cebulę, doprawić ją solą oraz pieprzem i smażyć do czasu aż

się zeszkli. Następnie dorzucić kiełbasę, delikatnie podsmażyć. Kolejno dorzucić obie papryki i smażyć jeszcze przez ok. 5 minut. Następnie dodać zmiksowane pomidory oraz 200 ml przegotowanej wody, całość dusić pod przykryciem przez ok. 15 minut. Następnie dodać pieprz chili cayenne oraz pokrojone ogórki, wymieszać i dalej dusić całość pod przykryciem przez ok. 30 minut. Jeśli sos wydaje się zbyt rzadki, to można jeszcze całość chwilę smażyć bez przykrycia, do odparowania nadmiaru płynów. Na koniec doprawić do smaku pieprzem i solą. Ozdobić posiekanymi, świeżymi listkami bazylii. Gotowe leczo z kiełbasą podawać np. ze świeżym, chrupiącym pieczywem. Smacznego!

*Przygotował Dominik Wiącek. Smacznego!!!*

## Ogłoszenia Parafialne

**1.** Od dziś będziemy w naszej parafii przeżywać Tydzień św. Józefa i modlić się do Patrona Kościoła i Patrona Rodzin św. Józefa – Oblubieńca Maryi. W ten sposób chcemy zaznaczyć Rok św. Józefa ogłoszony przez Papieża Franciszka. Centralnym wydarzeniem tego tygodnia będzie indywidualna pielgrzymka do kościoła stacyjnego św. u Józefa Księża Salezjanów. Zachęcamy, by indywidualnie udać się do Księża Salezjanów w środę na godz. 17:00. W kościele Księża Salezjanów będzie uroczysta nowenna z różańcem do św. Józefa a następnie Msza święta w intencji parafian z możliwością uzyskania odpustu zupełnego. – serdecznie zapraszamy. Od dzisiaj rozpoczynają się Narodowe Rekolekcje przed Zawierzeniem Narodu i Kościoła w Polsce św. Józefowi. Można w nich uczestniczyć poprzez słuchanie Radia FARA. Transmitowane będą wieczorne Eucharystie o godz. 18:00 i katechezy. Szczegółowy program na stronie internetowej Radia „FARA”. Dziś i przez cały październik zapraszamy na nabożeństwa różańcowe na godz. 17:15.

**2.** W poniedziałek przypada wspomnienie liturgiczne św. Franciszka z Asyżu, tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu. Będziemy modlić się za Ojca Świętego w dniu Jego imienin. W poniedziałek w parafii pw. Świętej Trójcy rozpocznie się katechizacja przedmałżeńska dla narzeczonych. Spotkania odbywać się będą w poniedziałki, środy i piątki o godz. 19:15 na plebanii przy ul. Klasztornej 1.

3. We wtorek przypada liturgiczne wspomnienie św. Faustyny Kowalskiej oraz 7. rocznica konsekracji naszego kościoła.
4. W środę podczas nabożeństwa różańcowego będzie Nowenna do Matki Bożej Łaskawej.
5. W czwartek w liturgii wspominamy Matkę Bożą Różanicową, jest to zarazem pierwszy czwartek miesiąca. Na nabożeństwie różańcowym odmówimy Litanię do Najdroższej Krwi Pana Jezusa.
6. W piątek o godz. 18:00 w domu rekolekcyjnym **Dobrego Pasterza** przy parafii pw. Świętej Trójcy odbędą się rekolekcje Krucjaty Wyzwolenia Człowieka, na które zapraszamy.
7. W przyszłą niedzielę będziemy przeżywać Dzień Papieski pod hasłem: „Nie lękajcie się!”. Przed kościołem będzie można złożyć ofiarę na Papieską Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, o przeprowadzenie kwesty proszony jest Ruch Apostolstwa Młodzieży, natomiast składka z przyszłej niedzieli przeznaczona będzie na potrzeby naszej parafii. W przyszłą niedzielę o godz. 10:00 będzie Msza św. z udziałem dzieci z klas trzecich i ich rodziców przygotowujących się do pierwszej spowiedzi i Komunii świętej oraz wręczenie dzieciom różańców. W niedzielę odbędzie się także Archidiecezjalna Pielgrzymka Młodzieży do archikatedry rozpoczynająca nowy rok duszpasterski – szczegóły w Internecie. Również w przyszłą niedzielę o godz. 14:00 w naszym kościele zostanie odprawiona Msza święta dla wszystkich podopiecznych z rodzicami tworzących Duszpasterstwo Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną. Po Mszy świętej będzie spotkanie w dolnym kościele.
8. Z radością informujemy, że nasz parafianin Kuba ZAJĄC został przyjęty do Wyższego Seminarium Duchownego w Przemyślu. Życzymy mu Bożego błogosławieństwa i wytrwałości w drodze do kapłaństwa.
9. W zakrystii jest do nabycia Kalendarz Rolników w bardzo ciekawej formie książkowej – cena 25 zł.
10. W minionym tygodniu do wspólnoty Kościoła przez przyjęcie sakramentu Chrztu świętego została włączona Natalia CIEPAŁOWICZ – dziecku i rodzicom życzymy mocnej wiary.

**Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!**